

RODZINA W UNII EUROPEJSKIEJ – SZKIC SOCJOPOLITYCZNY

Podjmując temat rodziny i jej współczesnych przemian, wypada – koncentrując się w oczywiste na rodzinie kulturowo i społecznie nam najbliższej, a więc na rodzinie śląskiej i polskiej – odnieść się także do aktualnego stanu rodziny w Europie. Przemawia za tym chociażby ten wzgląd, że w przesiąkniętym ideami ponowoczesnymi globalnym świecie rodziny w naszym kraju w znacznej mierze podlegają trendom i przemianom, jakie mają swój początek w procesach zachodzących na zachodnich rubieżach kontynentu europejskiego. Niniejszy opis zjawisk społecznych poczyniony został w perspektywie praktyki politycznej, tzn. w relacji do istniejących i postulowanych europejskich modeli polityk rodzinnych. Takiemu wyborowi punktu widzenia towarzyszy nadzieja, że zarysowany zostanie, w tym miejscu z oczywistych powodów zaledwie w sposób szkicowy, szerszy horyzont socjologiczny, a ściślej rzecz ujmując demograficzny, znanych nam z życiowej autopsji zjawisk, że powstanie jakiś swoisty *background* dla rozważań bardziej szczegółowo odnoszących się do zjawisk, charakteryzujących politykę państwa wobec rodziny w najbliższym nam kręgu kulturowym¹.

1. SOCJOLOGICZNA DIAGNOZA RODZINY NA RZECZ POLITYKI RODZINNEJ

Polityka rodzinna, przynajmniej w jej polskim kształcie, stawia sobie za strategiczny cel „poprawę warunków powstawania i funkcjonowania rodziny, ze szczególnym uwzględnieniem działań na rzecz podniesienia poziomu urodzeń”. Nieżyjący już Rzecznik Praw Obywatelskich dr Janusz Kochanowski zwracał uwagę, że taka polityka rodzinna nie może skupiać się wyłącznie na aspekcie ilościowym, lecz powinna uwzględniać także poprawę jakości funkcjonowania rodziny we wszystkich jej wymiarach, w tym powinna uwzględniać potrzeby starszego pokolenia².

¹ Opisując stan rodziny w Europie, bazować będziemy na danych statystycznych i demograficznych oficjalnych centrów badawczych i instytucji europejskich (np. Eurostat, European Environment Agency), jak i na danych instytucji niezależnych (np. Instutue for Family Policies, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich). Mając na uwadze większą czytelność tekstu, w dalszej jego części odwołania do źródeł zostały ograniczone do niezbędnego minimum.

² Zob. J. Kochanowski, *Przesłanki tworzenia strategii polityki rodzinnej w Polsce*, w: *Polityka rodzinna w krajach Unii Europejskiej – wnioski dla Polski. Family policy in the EU – recommendations for Poland*, Biuletyn RPO – Materiały Nr 67, Zeszyty Naukowe, s. 11-14.

Dla osiągnięcia tak szeroko zakreślonych celów strategicznych niezbędne jest określenie celów pośrednich i zadań realizacyjnych. Podczas konferencji naukowej poświęconej polityce rodzinnej w krajach UE, jaka miała miejsce 20 października 2008 r. w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, określono je w sposób następujący: a) tworzenie warunków sprzyjających powstawaniu rodzin, przede wszystkim poprzez zawieranie małżeństw i realizację planów prokreacyjnych; b) tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi młodego pokolenia w rodzinie i w środowiskach pozarodzinnych; c) pomoc rodzinom w trudnych sytuacjach: rodzinom niepełnym, wielodzietnym, obciążonym osobą niepełnosprawną, rodzinom migrantów oraz d) poprawa opieki zdrowotnej nad matką i dzieckiem³.

W myśl przedstawionych podczas wspomnianej konferencji wniosków w pierwszej z przestrzeni, odnoszącej się do poprawy warunków, zadania realizacyjne powinny objąć: a) zagwarantowanie warunków sprzyjających osiągnięciu i utrzymaniu przez osoby młode samodzielności ekonomicznej oraz utrzymaniu niezależności ekonomicznej przez rodziny, zarówno w sferze edukacji oraz w sferze działań prozatrudnieniowych, jak i w sferze przedsiębiorczości; b) doskonalenie systemu opieki nad małym dzieckiem, jako elementu umożliwiającego godzenie obowiązków zawodowych z rodzinnymi (opieka rodziców, formy opieki zinstytucjonalizowanej); c) kształtowanie systemu wartości prorodzinnych w społeczeństwie, szczególnie wśród osób młodych; d) rozwój edukacji prorodzinnej oraz e) promowanie wartości rodzinnych i przygotowanie do życia w rodzinie.

Troska o młodzież, stanowiąca drugi z celów pośrednich polityki rodzinnej, wymaga: a) wspierania rodziny w ponoszeniu kosztów utrzymania i wychowania dzieci; b) poszerzenia oferty usług społecznych dla dzieci i młodzieży, sprzyjających rozwojowi młodej generacji; c) stworzenia systemu pozwalającego na zapewnienie dostępu dzieci i młodzieży do usług społecznych na zasadzie równych szans oraz d) efektywnego włączenia rodziców do współpracy z placówkami wychowawczymi w procesach edukacyjnych i wychowawczych.

Działania na rzecz rodziny w trudnościach, stanowiące trzeci cel pośredni polityki rodzinnej, pociągają za sobą konieczność np.: a) tworzenia warunków sprzyjających podejmowaniu świadomych decyzji macierzyńskich i rodzicielskich; b) poprawy stanu zdrowia, jako czynnika ograniczającego umieralność osób w okresie aktywnego rodzicielstwa; c) rozwoju poradnictwa małżeńskiego jako warunku sprzyjającego utrzymaniu trwałości małżeństwa i ograniczaniu liczby rozwodów; d) zapewnienia warunków dla prawidłowego realizowania funkcji ekonomicznej, opiekuńczej, wychowawczej i emocjonalnej rodziny niepełnej z dziećmi na utrzymaniu; e) pomocy rodzinom niepełnym w przewyżczeniu trudności: materialnych, emocjonalnych, wychowawczo-społecznych i innych, których nie są w stanie same pokonać; f) tworzenia warunków sprzyjających podejmowaniu świadomych decyzji o wielodzietności (działania na rzecz świadomego rodzicielstwa i rozwoju edukacji zdrowotnej); g) ograniczania skali ubóstwa i zapobiegania marginalizacji

³ Tamże.

rodzin wielodzietnych jako warunku zapewnienia rozwoju młodego pokolenia; h) stworzenia możliwości poprawy warunków mieszkaniowych sprzyjających właściwemu funkcjonowaniu rodziny; i) zwiększenia aktywności rodzin wielodzietnych w zakresie rozwiązywania własnych problemów; j) tworzenia warunków na rzecz rozwoju dzieci i młodzieży na zasadach równości szans; k) kształtowania pozytywnych postaw wobec wielodzietności; l) tworzenia warunków do większej aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych jako podstawy społecznej integracji i poprawy warunków ich życia; m) wspierania dochodów rodzin z osobą niepełnosprawną; n) zapewnienia osobom niepełnosprawnym dostępu do usług społecznych jako warunek integracji; o) działania na rzecz dostosowania mieszkań do potrzeb osób niepełnosprawnych; u) kształtowania pozytywnych postaw wobec niepełnosprawności oraz p) kształtowanie polityki migracyjnej i ograniczanie negatywnych dla rodziny skutków migracji zagranicznych.

Wreszcie priorytet czwarty – poprawa opieki zdrowotnej nad matką i dzieckiem – wiąże się z koniecznością: a) doskonalenia czynnej opieki nad kobietą ciężarną, rodzącą i nad noworodkiem jako warunku podniesienia jakości prokreacji; b) działań na rzecz ograniczania zachorowań i zgonów wśród dzieci i młodzieży; a także c) odbudowy medycyny szkolnej i rozwojem promocji zdrowia⁴.

Zarówno sam projekt, jak i program działania w celu jego realizacji, trzeba przyznać, jest imponujący.

Jednak, jak wskazano w raporcie *Family policy in the EU – recommendations for Poland* z roku 2009, poza oceną istniejących programów rządowych w zakresie polityki rodzinnej, dla skuteczności wszelkiej polityki rodzinnej niezbędne i konieczne jest uwzględnienie także: a) aktualnego stanu i prognoz demograficznych; b) doświadczeń krajów UE w zakresie polityki rodzinnej oraz c) wyników badań nad skutkami dla rodziny, jakie przynoszą migracje⁵.

Badania przeprowadzone w zakresie każdego z tych trzech elementów wieńczy konkluzja, że obecnie istniejące w UE systemy polityki rodzinnej stoją wobec fundamentalnych wyzwań, wynikających ze zmian demograficznych, ekonomicznych, społecznych i politycznych wpływających na powstawanie i funkcjonowanie rodziny. Do najważniejszych z nich, według zgodnej opinii badaczy problemu, należą: a) starzenie się ludności wszystkich krajów Europy będące rezultatem wydłużania się ludzkiego życia i ograniczania dzietności rodzin; b) zmiany struktury rodziny, prowadzące do przejścia od rodziny tradycyjnej do różnych form życia pararodzinnego (rodzinopodobnego); c) zmiany w sferze pracy, w których dokonują się przemiany ludnościowe i przemiany modelu rodziny oraz d) wpływy globalizacji, które wyciskają swoje piętno na politykach społecznych i rodzinnych. To globalizacja, a właściwie będący istotną częścią jej mechanizmu dyktat „Wielkich Kontrolerów” mechanizmów giełdowych zmusza społeczeństwa do stawiania na pierwszym miejscu wzrostu ekonomicznego, politycznej integracji oraz wzrastających zależności

⁴ Tamże.

⁵ Zob. *Polityka rodzinna w krajach Unii Europejskiej...*

międzynarodowych. Oznacza to w praktyce priorytet dla wzrostu gospodarczego, kosztem wydatków publicznych na cele społeczne, w tym na rodzinę⁶.

Tymczasem sytuacja rodziny europejskiej sprawia, że potrzebne jest nie tyle ekonomiczne, ale integralne i systemowe spojrzenie na politykę rodzinną oraz doprowadzenie do porozumienia reprezentantów najważniejszych sił politycznych i społecznych, co do jej celów, metod i sposobów działania, hierarchii rozwiązań, okresów ich wprowadzania, skutków i możliwości finansowych. Od tego zależy powodzenie działań prowadzonych w ramach takiej polityki rodzinnej, rozumianych jako działania prorodzinowe i inwestycja w przyszłość⁷. Tym bardziej, że jak wykazują zamieszczone niżej dane, sytuacja nagli.

2. DEMOGRAFICZNA FOTOGRAFIA RODZINY W UE

W 2009 r. liczba mieszkańców Europy przekroczyła 500 mln. osób (501105661 według danych z 1 stycznia 2010 r.⁸) i wzrosła w ciągu ostatnich 29 lat, tj. od 1989 r., o 43,4 mln osób osiągając wzrost 9,5% (0,33% rocznie). W ostatnich 10 latach wzrost ten osiągnął poziom 19,4 mln osób, czyli 3,8% populacji. Ponad 400 mln (79%) z tej liczby to mieszkańcy 15 krajów „starej” Unii Europejskiej, zaś 103 mln (21%) to członkowie „nowych” krajów tworzących dzisiaj Europę 27 państw.



Źródło: Institute for Family Policies, Report on the Evolution of the Family in Europe 2009 (www.ipfe.org)

Najbardziej zaludnionym krajem w Europie pozostają Niemcy, z populacją liczącą 82 mln obywateli, co stanowi 16,4% wszystkich mieszkańców starego kontynentu. Razem z Francją liczącą ponad 64 mln obywateli, Wielką Brytanią z 61

⁶ Zob. B. Balcerzak-Paradowska, *Ogólne kierunki zmian w polityce rodzinnej krajów Unii Europejskiej*, w: *Polityka rodzinna w krajach Unii Europejskiej...*, s. 19-21.

⁷ Tamże.

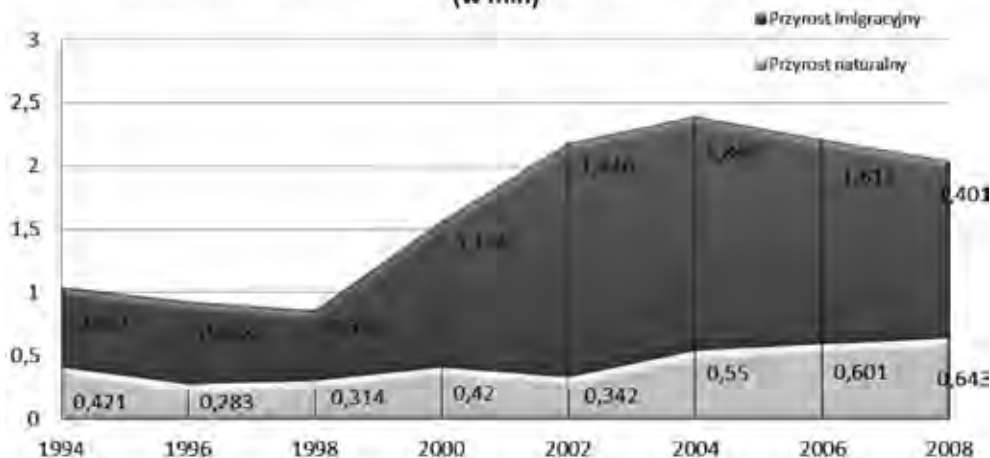
⁸ <http://epp.eurostat.ec.europa.eu> (04.05.2011).

mln mieszkańców oraz 60 mln Włochami te cztery państwa zamieszkuje ponad 53,5% wszystkich mieszkańców Unii Europejskiej (267,8 mln). Najmniej zaludnionymi państwami Europy są Malta (0,41 mln), Luksemburg (0,49 mln), Cypr (0,8 mln) oraz Estonia, którą zamieszkuje 1,34 mln mieszkańców.

W ciągu ostatnich 29 lat największy wzrost ludności miał miejsce w 15 krajach „starej” Unii, w której liczba ludności wzrosła w tym czasie o 42,5 mln osób, co stanowi aż 98% przyrostu ludności całej Unii Europejskiej. Najwięcej ludności przybyło w tym okresie we Francji (10,3 mln), Hiszpanii (9,4 mln), Wielkiej Brytanii (5,3 mln), Niemczech (3,8 mln) oraz Włoszech (3,7 mln). Na przeciwnym biegunie znajdują się kraje, które zostały przyjęte do Unii Europejskiej po 2004 r. w nich przyrost ludności w tym samym okresie wyniósł zaledwie 0,87 mln osób, czyli 2% wzrostu całej populacji europejskiej. Oprócz Polski, w której nastąpił w tym czasie wzrost liczby mieszkańców o 2,8 mln oraz Słowacji, Słowenii, Cypru, Czech oraz Malty notujących nieznaczny wzrost liczby ludności, w pozostałych krajach „nowej” Unii (tj. na Litwie, Łotwie, Węgrzech oraz w Estonii, Rumunii i Bułgarii) nastąpił spadek liczby mieszkańców.

Istotne jest dopowiedzenie, że podstawą wzrostu liczby mieszkańców w Europie nie jest wzrastająca liczba urodzin, ale wysoki poziom imigracji. Aż 78% wzrostu liczby mieszkańców Unii w ostatnich 29 latach spowodowanych jest przybyciem na teren Unii imigrantów spoza jej granic. Tylko w latach 1999–2008 na 20,5 mln nowych Europejczyków 15,9 mln stanowili przybysze, co oznacza, że 8 na 10 nowych obywateli Unii Europejskiej to nie obywatele urodzeni na jej terytorium, ale imigranci przybyli z zewnątrz. Jednocześnie warto podkreślić, że naturalny przyrost jest w Europie 12-krotnie niższy niż w USA.

Przyrost liczby mieszkańców Unii Europejskiej (EU-27) w latach 1994-2008 z podziałem na przyrost naturalny i związany z imigracją (w mln)



Biorąc pod uwagę szczegółowe dane z lat 1998–2008 można stwierdzić, że w 8 na 10 państw europejskich, w których zanotowano w tym czasie zwiększenie się liczby ludności, przyczyną jest imigracja, a nie przyrost naturalny. Np. we Włoszech naturalny przyrost spadł w tym czasie o 0,14 mln, lecz przybyło 23 razy więcej, bo 3,28 mln imigrantów. W Niemczech naturalny przyrost spadł o 1,22 mln, lecz przybyło 1,19 mln imigrantów. W Hiszpanii liczba imigrantów jest 9-krotnie wyższa od liczby naturalnych urodzeń. Polska, Rumunia i Bułgaria są państwami, które w najwyższym stopniu tracą obywateli ze względu na ich emigrację. Państwami, których liczba mieszkańców zmniejsza się i do których w najmniejszym stopniu się imigruje są Litwa, Łotwa, Rumunia i Bułgaria. Jedynie we Francji, Holandii, Finlandii i na Słowacji poziom przyrostu naturalnego przewyższa liczby przyrostu ze względu na imigrację.

Liczba imigrantów przybyłych na teren Unii z krajów pozaeuropejskich pod koniec 2007 r. przekroczyła 29 mln, stanowiąc tym samym 5,8% mieszkańców staro kontynentu. Wzrasta ciągle dynamika tego procesu. W ciągu ostatnich 10 lat liczba imigrantów wzrosła o 94%. W konsekwencji największa liczba imigrantów zamieszkuje Niemcy (7,2 mln) oraz Hiszpanię (4,6 mln). We Francji wynosi ona 3,5 mln, a w Wielkiej Brytanii 3,4 mln. W tych 4 krajach przebywa 66% wszystkich europejskich imigrantów. Najszybciej rośnie liczba imigrantów w Hiszpanii. W latach 1997–2007 wzrosła ona z 0,54 do 4,6 mln, a więc o 754%, osiągając obecnie poziom 10,2% całej populacji Hiszpanii.

Jednak mimo napływu imigracyjnego Europa się starzeje. Obecnie w Europie żyje o 6,5 mln więcej osób w wieku powyżej 65 lat (85 mln) niż poniżej 14 roku życia (78,5 mln). W ciągu ostatnich 15 lat liczba najmłodszych mieszkańców UE spadła o 10,5 mln osób, zaś liczba najstarszych wiekiem wzrosła w tym samym czasie o 16,5 mln. Aż 22 mln osób, tj. 4,4% mieszkańców Europy, przekroczyło 80. rok życia. Najniższa liczba dzieci i młodzieży cechuje społeczeństwa Bułgarii (13,4%), Niemiec (13,7%), Łotwy (13,8%), Słowenii (13,9%) oraz Włoch (14,1%). W tych państwach tylko 1 mieszkaniec na 8 ma poniżej 14 roku życia. Natomiast najmłodszymi społeczeństwami są Irlandczycy, których 20,6% nie przekroczyło 14 roku życia oraz mieszkańcy Francji (18,5%), Danii (18,4%) i Luksemburga (18,2%). W tych krajach 1 osoba na 5 nie przekroczyła 14 roku życia.

Największa liczba obywateli w wieku powyżej 65. roku życia mieszka w Niemczech (20,1%), Grecji (18,7%), Szwecji (17,5%) oraz w Portugalii (17,4%). W tych krajach 1 osoba na 5 ma ponad 65 lat. Najszybciej starzeją się społeczeństwa Portugalii i Hiszpanii, gdzie odsetek najstarszych mieszkańców w ostatnich 29 latach wzrósł o 6,2%. Najniższy odsetek osób powyżej 65. roku życia notują Irlandia (10,9%), Słowacja (12%), Cypr (12,5%) oraz Polska (13,5%). W tych krajach 1 osoba na 10 przekroczyła 65. rok życia.

Spadek liczby narodzin oraz starzenie się społeczeństw powodują wzrost średniej życia mieszkańców Europy. Obecnie wynosi ona 40,3 roku, a jeszcze w roku 1993 osiągała 37,3 roku, co oznacza wzrost o 3 lata w przeciągu 15 lat. Najwyższa

średnia wieku mieszkańców występuje we Włoszech, gdzie osiąga 42,5 lata oraz w Niemczech (42,4), a następnie w Grecji (41,3) oraz w Bułgarii (41,1). Najniższa średnia wieku cechuje zaś Irlandię, gdzie osiąga 35,1 roku, Cypr (37) oraz Słowację (37,5) (w Polsce 38,3 roku).

Generalnie we wszystkich krajach UE tzw. dalsze trwanie życia dla kobiet jest dłuższe niż dla mężczyzn. Charakterystycznym natomiast zjawiskiem jest fakt, że dalsze trwanie życia jest krótsze dla obu płci w „nowych” krajach członkowskich z Europy Środkowo-Wschodniej. Najdłuższe trwanie życia mężczyzn występuje w Islandii (79,5 lat) i w Szwajcarii oraz w Szwecji, zaś w odniesieniu do kobiet – w Hiszpanii i we Francji (84,4 lata) oraz w Szwajcarii. Litwa i Estonia to kraje o najniższym w Europie dalszym trwaniu życia zarówno dla mężczyzn, jak i dla kobiet. Kobiety żyją najdłużej w Finlandii i Szwecji. Inaczej ma się sytuacja w odniesieniu do mężczyzn – prawdopodobieństwo dalszego przeżycia jest największe dla Włoch i Szwecji. Polska sytuuje się na jednym z ostatnich miejsc w Europie, jeśli chodzi o przeżycie mężczyzn (przed Litwą i Łotwą oraz Węgrami i Rumunią)⁹.

Prognozy demograficzne dla Europy na rok 2050 przewidują, że liczba mieszkańców spadnie o 27,3 mln, zatrzymując się na poziomie 472 mln osób. W największym stopniu spadek ten odczują Niemcy, gdzie liczba mieszkańców może spaść o 7,5 mln osób, a następnie Włochy (7,3 mln) oraz Polska, dla której prognozuje się spadek liczby mieszkańców o 4,4 mln i Rumunia (spadek o 4,2 mln).

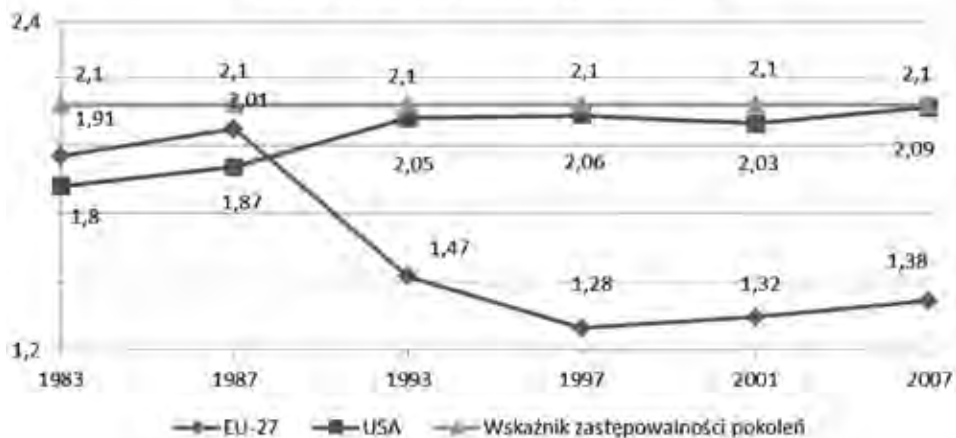
Aż 1 na 3 mieszkańców Europy będzie miał w roku 2050 ponad 65 lat. Ta grupa wiekowa stanowić będzie jedną trzecią wszystkich obywateli Unii, stanowiąc np. w Hiszpanii 35,7%, a we Włoszech 35,5% całej populacji. Jedynie 1 osoba na 10 będzie miała w roku 2050 mniej niż 15 lat. Liczba dzieci i młodzieży osiągnie zaledwie poziom 13,4% całej populacji, co oznacza, że nie przekroczy 60 mln. Najniższy poziom osiągnie w Hiszpanii i w Bułgarii, gdzie jedynie 1 osoba na 10 będzie miała w roku 2050 mniej niż 15 lat. Tym samym całkowicie odwrócona zostanie piramida wiekowa społeczeństwa europejskiego, której bazę stanowić będzie przedział wiekowy osób w wieku powyżej 65 roku życia. Przewiduje się, że po roku 2060 ta kategoria wiekowa stanowić będzie niemal 47% wszystkich mieszkańców Unii Europejskiej.

Od roku 1982 liczba narodzin w UE spadła o 12,5%, co oznacza, że w roku 2008 urodziło się o 0,77 mln mniej dzieci niż 25 lat wcześniej. Najbardziej dramatyczny spadek liczby urodzin zanotowano w latach 1990–1995, kiedy to liczba narodzin spadła o 0,69 mln. Do roku 2005 utrzymywała się na jednakowym poziomie (5,1 mln urodzin), a od tego czasu nieznacznie wzrosła (o 0,15 mln) osiągając w roku 2008 poziom 5,3 mln urodzin. Pamiętać należy, że od roku 1982 liczba mieszkańców Europy wzrosła o 37 mln.

⁹ Zob. B. Kołaczek, *Uwarunkowania demograficzne, społeczno-gospodarcze i kulturowe polityki rodzinnej w krajach Unii Europejskiej*, w: *Polityka rodzinna w krajach Unii Europejskiej...*, s. 35-37.

Poziom współczynnika dzietności¹⁰, który uważa się za konieczny do biologicznego przeżycia społeczności (tzw. wskaźnik zastępowalności pokoleń) szacowany jest na 2,1. Tymczasem poziom dzietności w Unii Europejskiej wyniósł w roku 1,38 dziecka przypadającego na kobietę (w USA wskaźnik tej wyniósł w tym czasie 2,09). Wskaźnik dzietności w ostatnich latach wzrósł wprawdzie z poziomu 1,28 w roku 1997 do 1,38 w roku, ale zawdzięcza się go w znacznej mierze wspomnianej eksplozji imigracyjnej.

Porównanie wskaźnika zastępowalności pokoleń w UE i USA w latach 1983-2007



Źródło: Institute for Family Policies, Report on the Evolution of the Family in Europe 2009 (www.ipfe.org)

Najbardziej krytyczny wskaźnik dzietności notuje się na Słowacji (1,25), w Rumunii (1,3), Polsce (1,31), Portugalii (1,34) oraz we Włoszech (1,35). Najwyższy wskaźnik dzietności cechuje Irlandię (2,01), Francję (1,98), Szwecję (1,88), Danię (1,84) i Wielką Brytanię (1,84). Opóźnia się wiek pierwszego macierzyństwa, który z wieku 27,1 lat w roku 1980 wzrósł do niemal 30 (29,7) w roku 2007. Najszybciej proces ten postępował w minionych 30 latach w Słowenii, gdzie wiek urodzenia pierwszego dziecka wydłużył się o 4,26 roku, w Czechach (4,25) i na Węgrzech (4,06). Spośród Europejki w najpóźniejszym wieku pierwsze dziecko rodzą Włoszki (w wieku 31,4 lat), Hiszpanki (30,9) oraz Irlandki (30,6).

¹⁰ Współczynnik dzietności wyraża średnią liczbę dzieci, jaką urodziłaby kobieta w ciągu swojego życia, przy założeniu, że „skłonność do posiadania dzieci” będzie kształtowała się na poziomie z danego roku kalendarzowego. Choć z powyższej definicji wynika, że współczynnik dzietności odnosi się do przyszłości i jest w pewnym sensie wielkością hipotetyczną (prognozą liczby posiadanych dzieci), jest też najlepszą miarą aktualnego natężenia urodzeń w poszczególnych grupach wiekowych kobiet. Współczynnik dzietności gwarantujący tzw. prostą zastępowalność pokoleń wynosi około 2,1 dziecka na 1 kobietę. W sytuacji, gdy współczynnik ten jest niższy, dana populacja będzie się zmniejszała.

W roku 2007 według oficjalnych danych dokonanych zostało w Europie 1 234 312 aborcji, a więc liczba odpowiadająca liczbie mieszkańców Luksemburga i Malty razem wziętych albo wielkość równa liczbie mieszkańców Słowenii czy Cypru. Oznacza to, że każdego dnia dokonane zostały 3 381 przerwania ciąży – 141 aborcje każdej godziny, co 25 sekund jedna. Aż 19% zaistniałych ciąż, a więc 1 na 5, zakończyły się w roku 2007 zabójstwem nienarodzonego dziecka. Szacuje się, że od roku 1990 w Europie dokonanych zostało około 28 mln aborcji, z czego ponad połowa w zaledwie 3 krajach: w Rumunii (7 087 840 aborcji), Francji (3 740 496) oraz Wielkiej Brytanii (3 522 422 aborcji). Z danych wynika, że aborcja jest główną przyczyną śmierci w Europie.

Z danych za rok 2007 wynika, że największa liczba aborcji dokonywana jest w Wielkiej Brytanii (219 336 aborcji), Francji (209 699), Rumunii (150 246), Włoszech (126 562), Niemczech (116 871) oraz w Hiszpanii (112 138). W tych 6 krajach dokonano aż 75,7% wszystkich aborcji w Unii Europejskiej. Od roku 2004 liczba aborcji zmalała w Niemczech i Włoszech, pozostała na niezmiennym poziomie we Francji, natomiast niezwykle dramatycznie wzrosła w Hiszpanii (z 49 578 w roku 1997 do 112 138 w roku 2007, tj. o 62 000). Symptomatyczna jest wysoka liczba nastolatków dokonujących aborcji. W roku 2007 osiągnęła ona poziom 174 789 przerwanych ciąż, co oznacza, że w Unii Europejskiej każdego dnia 479 kobiet poniżej 20 roku życia dokonuje aborcji. Innymi słowy: 1 na 7 ciąż (14,1%) kobiet, które nie ukończyły 20 roku życia kończy się jej przerwaniem. Zjawisko to największe rozmiary przybrało w Wielkiej Brytanii (48 150 aborcji u kobiet do 20 lat), we Francji (31 779), Rumunii (17 272), Hiszpanii (15 307) oraz w Niemczech (14 989).

W roku 2008 zawarto w Europie o 725 tys. mniej małżeństw niż w roku 1980. 30 lat temu zawarto ich 3,09 mln, obecnie – 2,37 mln, co oznacza spadek o 23,4% i osiągnięcie krytycznego wskaźnika zawieralności małżeństw na poziomie 4,87¹¹. Spośród wszystkich państw wchodzących w skład Unii Europejskiej w porównaniu z rokiem 1983 jedynie w Szwecji i Danii wzrosła liczba zawartych małżeństw odpowiednio o 26 i 28%. W niektórych krajach spadek liczby zawieranych przybrał katastrofalne rozmiary: w Bułgarii wskaźnik ten wynosi -51%, w Słowenii -49%, a w Estonii -47% (w Polsce -19%). Najszybszy spadek liczby zawieranych małżeństw notuje się w Niemczech (368 329 małżeństwa zawarte w roku 2007), Wielkiej Brytanii (270 003), Francji (266 500), Włoszech (249 847) oraz w Polsce (248 702 małżeństwa zawarte w roku 2007), jednak nadal w państwach tych zawiera się największą liczbę małżeństw, bo aż 38% wszystkich zawieranych w Unii Europejskiej.

W ostatnich 10 latach (1997–2007) 10,3 mln europejskich małżeństw zakończyło się rozwodem, którego konsekwencji doświadczyło 17 mln dzieci. W roku 2007 liczba rozwodów osiągnęła 1 030 911, co oznacza to, że co 30 sekund rozpadało się jedno małżeństwo. W latach 1980–2007 liczba rozwodów wzrosła o 357 994 (55%), a w tym samym czasie liczba zawartych małżeństw spadła

¹¹ Wskaźnik małżeństw obrazuje przeciętną liczbę małżeństw w przeliczeniu na 1000 mieszkańców.

o 675 075 związków. Liczba rozwodów najszybciej wzrosła w Hiszpanii: z 34 147 rozwodów w roku 1997 do 125 721 w roku 2007, co oznacza wzrost o 268%. Krajami o największej liczbie rozwodów pozostają Niemcy (187 000 rozwodów w roku 2007), Wielka Brytania (144 257), Francja (134 477) oraz Hiszpania (125 721). W sumie w tych 4 krajach ma miejsce 58% wszystkich rozwodów, do jakich dochodzi w Unii Europejskiej. W roku 1980 na 3 094 093 małżeństwa zawarte przypadła liczba 672 917 rozwodów, stosunek wynosił więc 4,6:1, w roku 2007 na 2 419 018 małżeństw zawartych przypadło już 1 030 911 rozwodów, a więc rozwodem kończy się 1 na 2,3 małżeństwa. Według danych z roku 2007 Belgia (ze wskaźnikiem 0,66), Hiszpania (0,62) i Węgry (0,57) są krajami o największej liczbie rozwodów w stosunku do ilości zawieranych małżeństw. W tych społeczeństwach na każde 3 zawarte małżeństwa 2 kończą się rozwodem. Proporcja ta jest najbardziej korzystna w Irlandii (0,16), Włoszech (0,19), Rumunii (0,19), Grecji (0,22) i w Polsce (0,27).

Liczba dorosłych Europejczyków, którzy nie zawarli związku małżeńskiego stanowi 43% populacji i dorównuje niemal liczbie osób, które założyły rodziny (45%). W roku 2007 „singlami” było 204 mln dorosłych Europejczyków, 205 mln stanowią osoby pozostające w związkach małżeńskich, 33,5 mln (7%) to owdowiali, a 26,2 mln (5%) liczy populacja rozwiedzionych. Oznacza to, że od roku 1995 liczba małżonków spadła o 15 mln (3%), a liczba „singli” wzrosła o 9 mln (2%). Należy doprecyzować, że w roku 2007 79% zawieranych małżeństw, a więc 8 na 10 stanowiły pierwsze małżeństwa (w roku 1980 stanowiły one 86% wszystkich zawartych małżeństw). Zatem 21% zawieranych w Europie małżeństw, 1 na 5, stanowią małżeństwa powtórne lub kolejne.

W roku 2008 niemal 2 mln dzieci (36,5%), a więc 1 na 3, urodziło się ze związków pozamałżeńskich. W niektórych krajach więcej dzieci rodzi się poza małżeństwem niż w prawnie usankcjonowanej rodzinie, np. w Estonii stanowią one 59,1% wszystkich narodzin, w Słowenii 54,7%, w Szwecji 54,6%, we Francji 51,3%, a w Bułgarii 51,1%. W liczbach bezwzględnych przoduje w tych statystykach Francja, z 428 000 narodzin poza strukturami rodzinnymi, oraz Wielka Brytania (360 802). Prawie 40% wszystkich dzieci, które przychodzą na świat poza małżeństwem rodzi się w tych dwóch krajach.

Zmniejsza się liczba osób przypadających na gospodarstwo domowe. Jeszcze w roku 1980 przeciętnie rodzinę tworzyły 2,82 osoby, obecnie – 2,4. W niektórych krajach „gospodarstwo domowe” tworzą zaledwie 2 osoby: w Niemczech, Danii i Finlandii wskaźnik ten wynosi 2,1, a w Szwecji 2,2. Najliczniejsze domowe gospodarstwa tworzą mieszkańcy Malty (3,2), Cypru (3,1), Rumunii (2,9) oraz Hiszpanii (2,9). Jednak aż 27,7% Europejczyków deklaruje, że tworzy gospodarstwa jednoosobowe, co oznacza, że 55 mln mieszkańców starego kontynentu żyje samotnie. Z tych samych danych Eurostatu wynika, że 4,3% Europejczyków, mieszkając samotnie, utrzymuje dzieci, 28% tworzy gospodarstwa dwuosobowe, 24,9% to rodzice z dziećmi, a 14,8% gospodarstw domowych składa się z 3 lub większej liczby dorosłych. Oznacza to, że 67% europejskich gospodarstw domo-

wych nie posiada dzieci, a w 33% żyją także dzieci, przy czym 16% z nich posiada jedno dziecko, 13% dwoje, a 4% więcej niż dwoje dzieci. Inaczej mówiąc: zaledwie 17% rodzin europejskich posiada 2 lub więcej dzieci, a 2 na 3 rodziny nie mają ich wcale.

Konsekwencje takiego stanu rzeczy można ująć następująco: starzenie się społeczeństwa europejskiego pociąga za sobą wzrost kosztów społecznych, których przykładem może być wzrost wydatków związanych z ochroną zdrowia oraz świadczeń emerytalnych. Deficyt urodzin skutkuje załamaniem systemu opieki społecznej w klasycznym rozumieniu Welfare State. Coraz bardziej puste gospodarstwa domowe powodują także powstawanie stanu osamotnienia w „broken down Society”.

3. SPOŁECZNO-POLITYCZNA ODPOWIEDŹ UE

Mimo tak niekorzystnej sytuacji rodziny w Unii Europejskiej nie ma oficjalnie ustanowionej organizacji, której celem byłoby zajmowanie się polityką prorodzinną. Żadna z 5 wiceprezycji i 21 komitetów Komisji Europejskiej nie jest powołana dla zajmowania się sprawami rodziny. Te kwestie wchodzą w zakres kompetencji Komitetu ds. Zatrudnienia, Spraw Społecznych i Równych Szans. Wprawdzie w 1989 r. powołano Obserwatorium ds. Polityk Rodziny, ale jego działalność w 2004 r. została zastąpiona Obserwatorium ds. Demografii i Sytuacji Społecznej. Na 126 emanowanych do roku 2009 „Green Papers”¹² jedynie *Confronting demographic change: a new solidarity between generations* z roku 2005 pośrednio odnosi się do rodziny.

Europa przeznacza coraz mniej środków finansowych na rzecz rodzin: z 2,6% budżetu UE przeznaczanych na ten cel w roku 1996 do 2,1% w roku 2006. Mówiąc bardziej obrazowo: na każde 13 euro wydawanego przez Unię Europejską na cele społeczne tylko 1 euro przeznaczane jest bezpośrednio na rzecz rodziny. Najwyższe wydatki na rodzinę przeznaczają Dania (3,7% PKB) i Luksemburg (3,4%), a następnie Niemcy, Szwecja, Austria i Finlandia (2,9% PKB). Najmniejsze wydatki budżetowe na rodzinę notuje się w Polsce (0,8% PKB), Litwie, Bułgarii i Malcie (po ok. 1%). Średnio w Unii Europejskiej na pomoc rodzinie wydaje się rocznie 439 euro na osobę, co stanowi 1,2 euro dziennie na osobę. Spośród państw „starej Unii” najniższe wydatki na pomoc rodzinom notuje się w Hiszpanii, Portugalii i we Włoszech (ok. 1,2% PKB). Podział na państwa rzeczywiście wspierające rodziny i powstrzymujące się od pomocy najlepiej ilustrują dane odnoszące się do kwot przeznaczanych na wsparcie rodzin. Według danych z roku 2006 Luksemburgu było to rocznie 2 158 euro na osobę w rodzinie, w Danii 1 300 euro. Z drugiej strony 23 euro w Rumunii, 27 euro w Bułgarii, 61 euro w Polsce.

¹² Green Paper (Zielona Księga) – jest nazwą oficjalnych dokumentów Komisji Europejskiej, emanowanych od roku 1984, które w odróżnieniu od Białej Księgi stanowią opracowania koncepcyjne służące jako podstawa do dyskusji w procesie wypracowywania decyzji, dla tematycznie wybranych kręgów odbiorców.

Spośród państw „starej Unii” najniższe wsparcie dla rodzin notuje się w Portugalii (161 euro rocznie na osobę) oraz w Hiszpanii (212 euro).

Najlepszym sposobem ukazania rzeczywistego wsparcia dla rodzin ze strony państwa jest analiza pomocy przeznaczanej dla rodzin ze względu na urodzenie dziecka. Średnio w Unii Europejskiej rodziny z dziećmi otrzymują wsparcie w wysokości 120 euro miesięcznie. W 3 na 4 państwa Unii dotacja ta nie jest uzależniona od wysokości dochodów rodziny. Średnio wsparcie na dzieci kończy się po osiągnięciu przez nie 17 roku życia, a biorąc pod uwagę dzieci studiujące i bezrobotnych na 22 roku życia. W tej materii ogromne są jednak różnice pomiędzy poszczególnymi państwami.

Zasilek ze strony państwa w UE na dziecko w rodzinie (w euro)					
Państwo	1. dziecko	2. dziecko	3. dziecko	4. dziecko	limit dochodów
Luksemburg	216	256	362	392	bez limitu
Irlandia	166	166	203	203	bez limitu
Niemcy	164	164	170	195	bez limitu
Austria	140	154	217	235	bez limitu
Dania	133	133	133	133	bez limitu
Belgia	104	159	235	235	bez limitu
Finlandia	100	111	141	182	bez limitu
Szwecja	97	106	130	176	bez limitu
Holandia	80	88	88	97	bez limitu
Francja	syst. APJE*	146	224	245	bez limitu (>1 ^o)
Wielka Brytania	85	57	57	57	bez limitu
Węgry	46	54	80	60	bez limitu
Cypr	40	53	170	292	bez limitu
Malta	39	39	39	39	bez limitu
Rumunia	22	25	26	27	bez limitu
Słowacja	21	21	21	21	bez limitu
Estonia	19	19	58	58	bez limitu
Litwa	17	17	57	31	bez limitu
Grecja	8	26	65	67	bez limitu
Łotwa	11	14	18	20	bez limitu
Włochy	77	77	84	92	68 749 €/rok
Portugalia	23	23	23	23	27 249 €/rok
Słowenia	30	36	42	42	17 576 €/rok
Czechy	23	23	23	23	11 804 €/rok
Hiszpania	27	27	27	27	11 264 €/rok
Bulgaria	20	20	20	20	6 444 €/rok
Polska	15	15	15	15	4 356 €/rok

Źródło: Institute for Family Policies, MISSOC, statystyki poszczególnych państw

* APJE (Allocation pour jeune enfant) – comiesięczne wsparcie w wysokości 159,76 euro brutto, przysługujące od pierwszego dnia 3. miesiąca ciąży do ukończenia przez dziecko 3. miesiąca życia po urodzeniu.

Rodziny z 2 dziećmi, bez limitu dochodów, otrzymują ze strony państwa średnio 471 euro miesięcznie w Luksemburgu, 332 euro w Irlandii, 328 euro w Niemczech, 293 euro w Austrii. Z drugiej strony na Litwie – 43 euro, w Polsce (tylko rodziny o określonym pułapie dochodów) – 29 euro miesięcznie, w Grecji – 33 euro. Jedna czwarta (25%) europejskich rodzin nie otrzymuje bezpośrednio żadnego wsparcia ze strony państwa. Ograniczenia pomocy ze względu na wysokość dochodów obowiązują w Portugalii, Słowenii, Czechach, Hiszpanii, Polsce i Bułgarii. Rodziny posiadające 3 dzieci otrzymują bezwarunkowe wsparcie w wysokości 833 euro miesięcznie w Luksemburgu, 535 euro miesięcznie w Irlandii, 510 euro miesięcznie w Austrii, 498 euro miesięcznie w Niemczech... Jednocześnie takie same rodziny w Bułgarii mogą liczyć na wsparcie w wysokości 44 euro miesięcznie, w Polsce – 44 euro, w Łotwie – 43 euro miesięcznie, z ograniczeniem do rodzin nieprzekraczających określonego urzędowo pułapu dochodów.

Wsparcie rodzin ze względu na urodzenie dziecka w latach 2007–2008 najbardziej wzrosło w Bułgarii (o 94% na pierwsze dziecko i o 75% na drugie) oraz na Słowacji (o 33%) i w Czechach (o 20% na pierwsze dziecko i o 28% na drugie). Wysokość zasiłku nie zmieniła się w tym czasie w 9 krajach (w tym w Polsce), natomiast Belgia i Malta zwiększyły zasiłek na pierwsze dziecko, a zmniejszyły na drugie i następne.

Urlop macierzyński wynosi w Unii Europejskiej średnio 59 tygodni. Najdłuższy przysługuje w Szwecji (75,7 tygodnia), Bułgarii (58,6 tygodnia), Wielkiej Brytanii (52 tygodnie) oraz w Danii (50 tygodni). Tylko w 8 państwach Unii nie istnieje możliwość przedłużenia urlopu macierzyńskiego nawet ze względu na dużą liczebność rodziny czy poród mnogi (są to Szwecja, Wielka Brytania, Irlandia, Węgry, Włochy, Cypr, Rumunia i Grecja).

Według przejrzystych danych zebranych przez Bożenę Kołaczek na tle pozostałych krajów UE, „Polska charakteryzuje się następującymi wartościami mierników sytuacji demograficznej i społeczno-ekonomicznej: a) najniższą dzietnością; b) wysokim współczynnikiem zawierania małżeństw; c) zbliżonym przeciętnym wiekiem rodzenia pierwszego dziecka; d) raczej niskim współczynnikiem rozwodów, ale najwyższą dynamiką rozwodów na przełomie XX i XXI w.; e) niewielkim relatywnie wskaźnikiem urodzeń pozamałżeńskich; f) najwyższą umieralnością niemowląt; g) najwyższym udziałem wieloosobowych gospodarstw domowych; h) relatywnie dużą przeciętną wielkością rodziny; i) niskim udziałem małżeństw bez dzieci; j) przeciętnym rozkładem rodzin według liczby dzieci, czyli podobną jak w większości krajów UE strukturą rodzin według liczby dzieci; k) niskim udziałem wydatków socjalnych w PKB; l) najniższym udziałem wydatków na dzieci i rodzinę w wydatkach socjalnych PKB; m) jedną z wyższych nierówności dochodowych w rozkładzie kwintalowym; n) przeciętnym zasięgiem ubóstwa przed transferami; o) relatywnie dużą trafnością transferów socjalnych w ograniczaniu ubóstwa; p) niskim wskaźnikiem zatrudnienia kobiet; r) najniższym wskaźnikiem zatrudnienia mężczyzn; s) niskim udziałem kobiet pracujących w niepełnym wymiarze

czasu pracy; t) przeciętnym wiekiem rozpoczynania obowiązków szkolnych przez dzieci; u) wysokim wiekiem obowiązków kończenia nauki szkolnej; w) niskim odsetkiem małych dzieci w placówkach opieki przedszkolnej”¹³.

Z punktu widzenia funkcjonujących wzorców kulturowych dotyczących zakładania rodzin i utrzymywania więzi międzypokoleniowych, Polskę cechuje utrzymująca się powszechność zawierania małżeństw oraz mocne, choć słabnące więzi rodzinne, co skutkuje coraz większą powszechnością rodzin nuklearnych¹⁴.

4. CO DALEJ?

Jak pisze Bożenna Balcerzak-Paradowska, przywołując powołanie do życia w roku 2007 europejskiego Porozumienia na Rzecz Rodzin (Alliance for Families), „lepsze wspieranie rodzin i wzmocnienie ochrony dzieci będzie decydowało o poprawie jakości życia i ekonomicznego rozwoju Europy. Oznacza to potrzebę wzmocnienia równości szans dla dzieci i młodzieży we wszystkich obszarach edukacji, szkolenia i wejścia na etap życia zawodowego”¹⁵. Powinno to oznaczać wzmocnienie rozwiązań na rzecz równoważenia wszystkich sfer życia w ramach polityki rodzinnej poprzez: a) rozwój społecznej infrastruktury na rzecz rodzin (zwiększenie dostępności do usług w zakresie opieki nad dziećmi i innymi osobami, wzmocnienie poradnictwa, rodzinnej edukacji i szkolenia dla opiekunów oraz urzędzeń opieki dziennej i spędzania wolnego czasu dla młodzieży); b) lepszą rekompensatę kosztów wychowania dzieci (obejmujących okres bezpośrednio po ich urodzeniu, uwzględnienie specyficznych potrzeb rodzin samotnych rodziców i rodzin wielodzietnych i pomoc w zapewnieniu opieki nad innymi osobami nie-samodzielnymi); c) lepsze warunki zarządzania organizacją pracy i czasu pracy (lepsze równoważenie między bezpieczeństwem zatrudnienia a elastycznością (*flexicurity*) w cyklu życia, przynoszące korzyści dla rodziny, uwzględniające rozwiązania takie jak urlop rodzicielski i opiekuńczy dla obojga rodziców, lepszy dostęp do kształcenia ustawicznego i zabezpieczenia równości płci w zatrudnieniu, zwalczanie stereotypów w tym zakresie).

Ten ostatni z postulatów domaga się wyjaśnienia: w polityce społecznej w istocie chodzi o stworzenie równowagi pomiędzy pracą a życiem pozazawodowym. Poprawa jakości pracy poprzez przeciwdziałanie zakłóceniom równowagi pomiędzy pracą i życiem pozazawodowym zależy od wielu podmiotów. W szczególności niezbędny jest wzrost społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw (tzw. CSR – *Corporate Social Responsibility*) powiązany z podniesieniem poziomu zarządzania ludźmi. Czynniki intensyfikacji rozwoju społecznej odpowiedzialności rozwoju są natury: a) ekonomicznej (imperatyw wzrostu konkurencyjności, tzn. innowacyjność, inwestycje w kapitał ludzki, zaangażowanie pracowników; modyfikacja

¹³ Zob. B. Kołaczek, *Uwarunkowania demograficzne...*, s. 53.

¹⁴ Zob. tamże.

¹⁵ B. Balcerzak-Paradowska, *Ogólne kierunki zmian...*, s. 23.

modelu społeczno-gospodarczego poprzez zmniejszenie regulacji centralnych); b) związane z dynamiką pracy (ewolucja od „klasy próżniaczej” (Veblen) do klasy „zaśpieszonej” (Linder), nowy kontrakt psychologiczny; kultura organizacyjna i architektura zasobów ludzkich); c) związane ze zmianami w strukturze zatrudnienia oraz d) biorące pod uwagę czynniki demograficzne i społeczne.

Wskazać można na liczne konsekwencje braku równowagi pomiędzy pracą a życiem pozazawodowym w skali makro (spadek liczby urodzin, odraczanie urodzin pierwszego dziecka, rosnąca liczba rozwodów i rodzin niepełnych, rosnąca liczba patologii) oraz mikro (np. praca w wydłużonym wymiarze czasu, malejący współczynnik dzietności, rosnąca przestępczość nieletnich, asymetria podziału obowiązków opiekuńczych w rodzinie). W praktyce więcej troski o zachowanie tej równowagi przejawiają firmy o zaawansowanym poziomie zarządzania ludźmi. Adresatami zorganizowanej i systematycznej pomocy ze strony tych firm są przede wszystkim: pracownicy wychowujący małe dzieci i samotnie wychowujący dzieci, rodziny, w których pracują oboje rodzice, uczący się, osoby starsze oraz mające kłopoty finansowe. W Unii Europejskiej wzrost społecznej odpowiedzialności organizacji stanowi narzędzie trwałego i zrównoważonego wzrostu społeczno-gospodarczego. Dzięki dobrowolności, komplementarności, kontekstualności, kompleksowości i harmonizacji interesów sprzyja ona obniżaniu poziomu stresu, frustracji i uzależnieniom. Korzyści dla organizacji mają charakter wewnętrzny (wzrost efektywności i zaangażowania pracowników) oraz zewnętrzny (poprawa reputacji firmy). Korzyścią społeczną równowagi w relacjach praca-życie pozazawodowe jest poprawa jakości warunków życia i pracy. Kierunki koniecznych działań w tym zakresie to inwestowanie w zasoby ludzkie, motywowanie, elastyczna organizacja pracy, dbałość o właściwe stosunki międzyludzkie, komunikacja interpersonalna, programy harmonizujące pracę z życiem pozazawodowym oraz etyka pracy. Nadal są to jednak działania bardziej oddolne, niż zaplanowane w ramach rodzinnej polityki państwa.

Institute for Family Policies sformułował cele działań zarówno dla krajów członkowskich jak i Unii Europejskiej. Za główny cel uznano pobudzenie rozwoju rządowych polityk rodzinnych w Europie i wprowadzanie efektywnych, szeroko zakrojonych i uniwersalnych polityk rodzinnych. Dla osiągnięcia tego celu potrzebne jest zjednoczenie UE wokół: a) uznania rodziny za priorytet polityki społecznej państwa; b) uznania spraw rodzinnych za integralne części we wszystkich wymiarach działań w ramach UE; c) uznania i promocji praw rodziny w różnych obszarach, a szczególnie zwrócenie uwagi na priorytet, jakim powinno być zapewnienie opieki i edukacji dzieciom; d) zbliżania się narodowych polityk rodzinnych w celu niwelowania różnic między krajami; e) wspierania równości szans dla wszystkich rodzin w Europie w celu eliminacji dyskryminacji ze względu na liczbę dzieci, poziomu dochodu itp.

Podobnie, jak w przypadku wspomnianej na początku tego tekstu polskiej polityki rodzinnej, wymaga to działań podporządkowanych pewnym celom

szczegółowym. Niezależne politycznie i finansowo instytucje proponują, w celu wspierania rodziny jako instytucji i uznania jej za podstawę każdego społeczeństwa, respektowania jej praw i roli w ustawodawstwie i praktyce krajów UE, utworzenie komisji ds. Rodziny przy Komisji Europejskiej, która promowałaby rodzinę jako priorytet polityk krajów UE oraz opracowanie „Zielonej Księgi Rodziny w Europie”, zawierającej analizy problemów rodzin, ich przyczyn i konsekwencji. Na szczeblu unijnym wiązałyby się to z promocją Europejskiego Porozumienia na Rzecz Rodziny, zawartego między partiami politycznymi, instytucjami i organizacjami rodzin oraz reaktywowaniem Europejskiego Obserwatorium Polityki Rodzinnej, prowadzącego analizy w zakresie sytuacji rodzin i rozwoju polityki rodzinnej. Temu celowi służyłoby również włączenie spraw związanych z promocją rodziny do dyrektyw UE dotyczących mediów oraz utworzenie Niezależnej Rady Audiowizualnej, której celem byłaby promocja rodziny. Zaleca się również krajom członkowskim tworzenie ministerstw do spraw rodziny¹⁶.

Przedstawiony wyżej, minimalny zestaw postulatów dotyczących polityki rodzinnej, jest nie tylko słuszny i pożądanym, ale ze względu na stan rodziny europejskiej wręcz konieczny i niezbędny. Pozostaje żywić nadzieję, że zostanie jak najszybciej wprowadzony w życie nie ze względów ideologicznych czy politycznych, ale ze względu na zapewnienie rodzinie na kontynencie europejskim minimalnych warunków niezbędnych do jej przetrwania.

SUMMARY

Family in the European Union – a socio-political sketch

The article describes social phenomena related to a European family in the perspective of a political practice. The first part describes the assumptions of Polish family policy and proves a necessity of building it around a reliable diagnosis of the current status and development trends of the contemporary European family. Following the above, the author, on the basis of data from research centres (e.g. Eurostat) and independent institutions (e.g. Institute for Family Policies) presents a demographic state of a family in the European Union at the end of the first decade of the 21st. century. The most dangerous ones mentioned in the article are as follows: ageing of societies, changes in a family structure, changes in the sphere of job and influences of a globalisation. Due to an insufficient, according to the author's point of view, social and political response provided by a family policy, the article lists the most important suggestions regarding its desired form in the EU and Poland.

Key words: European Union, family policy, family demography, changes in the family structure, social help

¹⁶ Tamże, s. 25-28.